Nro 268.

KURJER POLSKI

WARSZAWA
Wtorek dnia 7 Września r. 1830.

Prenumerata miesięczna złp. 2 gr. 20.
Kwar. złp. 8. Nr pojedynczy gr. 5.

Wszystko dla wszystkich.

Jutro z powodu przypadającego uroczystego święta Kurjer Polski nie wyjdzie.

Wiadomości Krajowe

N. Pan przysłał z Petersburga w darze dla J. W. X. Biskupa Chełmskiego Szumborskiego ozdobną i kosztowną infułę, pastorał, albę, stuły do obrzędu pontyfikalnego grecko-unickiego.

Rektorem szkoły wydziałowéj w Sandomiérzu, mianowany został X. Józef Juszyński prefekt szkoły tamtejszéj.

Rektorem szkoły wojewódzkiéj w Łomży, rektor szkoły wydziałowéj łęczyckiéj Jerzy Szmidel.

X. Kanonik Chrzanowski rektor szkoły wojew. w Łomży, mianowany został rektorem instytutu pedagogicznego przy tutejszym uniwersytecie.

P. Michał Kubeszewski b. rektor szkoły wydziałowéj Sandomirskiéj doktór filozofji, magister nauk wyzwolonych, który odprawiał Jubileusz uroczysty w Sandomierzu, jako już przeszło 50 lat poświęcający się swemu powołaniu, zaproszony został przez radę uniwersytetu do Warszawy na posiedzenie publiczne akademickie, które się odprawi, w celu uczczenia 50 letniéj pracy w zawodzie nauczycielskim tego szanownego męża.

Urząd municypalny miasta stołecznego Warszawy. — Stosownie do odezwy kommissji województwa Sandomierskiego z dnia 18 b. m. i r. Nro 42,513 z sekcji policyjnéj, na dniu 29 b. m. doszłéj, zawiadamia akuszerki kwalifikowane w stolicy tutejszéj zamieszkałe, że posada akuszerki w mieście Szydłowcu z pensją roczną złp. 200 etatem oznaczoną, na teraz wakuje, kobiéty przeto ubiegające się o takową posadę starać się mogą przez kommissarza obwodu Opoczyńskiego, przy złożeniu potrzebnych dowodów. — W Warszawie dnia 31 sierpnia 1830. — Vice-prezydent *Lubowidzki.* — Za sekretarza jeneralnego *Wiernicki.*

Zapis uczniów szkoły wydziałowéj przy ulicy Nowy Swiat Nr. 1286 rozpocznie się dnia 10 b. m. i trwać będzie codziennie wyjąwszy niedzielę, od 9 do 1 zrana, a od 4 do 6 popołudniu. Szanowni rodzice raczą osobiście, lub wrazie niemożności, przez zaufane sobie osoby, przyprowadzić synów celem powzięcia dokładniejszych wiadomości o skutecznych środkach w prowadzeniu młodzieży powyższego instytutu.

Przy tejże szkole założona jest klassa przygotowawcza, czyli podpierwsza dla dzieci nie usposobionych dostatecznie do szkół wyższych. Rodzice chcący w niej umieścić dzieci swoje raczą pospieszyć się z zapisem, gdyż od wcześniejszego zaczęcia i uporządkowania szkoły zakwitnienie jéj i pewniejsza korzyć uczniów zależy. *Prokopowicz* rektor.

Dziennik belgicki, z którego dnia onegdajszego umieszczona była wiadomość o rozru-

chach, wychodzi w Bruxelli, gdzie te rozruchy zaszły. Nadmieniamy o tém, albowiem otrzymaliśmy od jednego czytelnika Kurjera Polskiego zapytanie: w którém mieście niderlandzkiém spomniony dziennik wychodzi?

Niemcewicza Jan z Tęczyna umieszczony został w *Pantheonie*. — Pod tym tytułem wychodzi i w Stuttgardzie zbiór powieści różnych poetów tegoczesnych. Tęczyński jest tam skrócony. Niemcy uznają że ta powieść naszego poety nie stoi niżéj od czytanych z upodobaniem historyczno-romantycznych płodów niemieckich i może się co do fikcji i stylu z niemi ubiegać; w skréśleniu charakterów przyznają autorowi znajomość swych rodaków, ale nie cudzoziemców. W tymże czasie, kiedy Bułharyn ogłosił swego Dymitra Samozwańca, wydał Niedmann w języku niemieckim swój romans pod tym samym tytułem w 2 tomach. — Ogłoszono niemiecką biografją jenerała Dąbrowskiego. — Sławny w dziejach naszych Gliński znalazł także w Niemcu historyka.

I literaturą naszą Niemcy się więcéj interessują, odkąd porzuciliśmy ślepe naśladownictwo. Pisma Mickiewicza spotkał obszerny rozbiór równie jak i Skarbka dzieło: «Teorja bogactw społecznych.»

(A. n.) W zeszłą sobotę spadł mularz z drabiny na Nowém mieście, na innego przechodzącego mularza; złamał tylko nogę, ale ten na którego spadł, tak przez uderzenie mularza, jak przez przywalenie drabiną, utracił życie. Nieszczęśliwy nie przeczuwał bynajmniéj swego nieszczęścia i spokojnie jadł bułkę w chwili, gdy go to nieszczęście spokało.

W onegdajszym numerze na początku wiadomości krajowych zamiast *professora szkoły kanton.*, należy czytać *professora szkoły kanton Popowa.*

W łaźni parowéj Pani Seligmanowéj można się abonować po 9 zł. za 6 biletów, lub po 18 zł. za 12 biletów.

W województwie krakowskiém, gminie i wsi Stawicach w końcu roku zeszłego włościanka tamtejsza Karczmarczykowa porodziła dziécię w kształcie naturalnym, nienależące jednak do rodzaju męzkiego ani żeńskiego, teraz zaś po jego śmierci do gabinetu anatomicznego tutejszego uniwersytetu przeznaczoném zostało.

W témże wdztwie w gminie Przesławicach, krowa urodziła dziwotwór nieżywy, powiększéj części do kota lub psa podobny.

Według czynionych spostrzeżeń, przez uczonego podróżnego, mającego pozwolenie od rządu do zbierania różnych pojedynczych materjałów statystycznych i uważania dat znaczniejszych w różnych przedmiotach, potrzebnych z czasem do ułożenia ogólnéj statystyki kraju, dowiadujemy się o wielu ciekawych szczegółach, mianowicie o konsumpcji krajowé; i tak w roku 1829 w kraju naszym zużyto: Bydła sztuk 132,817; cieląt sz. 152,445; skopów sz. 249,069; wieprzy sz. 222,728. Wartość zużycia tych przedmiotów według cen średnich z tegoż roku wynosi złp. 10,405,020. — Wartość zaś zkonsumowanego zboża, legumin i innych wiktuałów oszacowaną jest w średniéj cenie na złp. 15,999,675 gr. 4, czyli w ogóle cała konsumpcja krajowa na złp. 26,404,695 gr. 4.

Uważane data statystyczne, względem więźni w ciągu roku 1829 zawiérają te znaczniejsze szczegóły: Pozostało w domach karnych na rok 1829 więźni 2818; przybyło w ciągu roku 1829, 4952; w ogóle znajdowało się w r. 1829, 7,770. Z pomiędzy tych w ciągu r. 1829 umarło 262; zbiegło 62; uwolniono lub do innych więzień odesłano 5176; w ogóle ubyło 5500. Pozostało się w więzieniu z końcem roku 1829 2270. Pomiędzy liczbą ogólną było obwinionych o zabójstwo 290; o podpalanie 430; o dzieciobójstwo 114; o kradzież i inne wykroczenia 6,396; zbiegłych do więzienia wrócono 34.

Co do chorych po szpitalach publicznych zostających znaczniejsze data są następujące: Zostało chorych z r. 1828 4095; przybyło w ciągu r. 1829 14819; było przeto wszystkich w r. 1829 19048. Z tych w ciągu r. 1829 umarło 2875; wyszło zdrowych 12277; czyli w ogóle 15152. Zostało na r. 1830 3886.

Pracowity autor czerpając podobne wiadomości w biórach statystycznych rządowych, zwracał swoją uwagę i do mniejszych przedmiotów, np. ciekawy jest w tym sposobie: Wykaz ubitych wilków w ciągu r. 1829 — i tak ubito wilków:

w woje.	Krakow.	starych	25	samic	11	młodych	13
—	Sandom.	—	46	—	33	—	41
—	Kaliskiém	—	13	—	18	—	47
—	Lubel.	—	106	—	33	—	85
—	Płockiém	—	31	—	39	—	67
—	Mazowiec.	—	19	—	17	—	23
—	Podlaskiém	—	37	—	43	—	138
—	Augustow.	—	21	—	32	—	31
w całym kraju		—	298	—	226	—	445

W województwie Sandomierskiém rozbiegały się konie z jadącym tamtejszym zacnym obywatelem, sędzią pokoju B..... Stangret chcąc konie wstrzymać, skręcił nagle, przez co powóz się wywrócił i wspomniony obywatel tak nieszczęśliwie głowę sobie rozbił, iż we trzy dni żyć przestał. Konie rozbiegały się z tego po-

wodu, że człowiek siedzący na koźle, spadł z niego.

Przy łamaniu r. 1827 fundamentów, dla rozszerzenia kościoła katedralnego Tarnowskiego w Galicji, natrafiono na groby słynących w dziejach kraju naszego rodzin Tarnowskich i Ostrogskich. Znalezione w nich pamiątki, opisane są w wydaném niedawno z powodu przywrócenia biskupstwa Tarnowskiego, łacińskiém dziełku xiędza Walentego Kostkowicza, kanonika tamecznéj katedry, z którego następujący umieszczamy wyjątek: W grobowcu Wielkiego Tarnowskiego, trumna znacznemu uległa już zepsuciu, szaty zbutwiałe za dotknięciem rozsypały się w kawałki, pozostał tylko łańcuch złoty z takimże medalem wielkości talara, oznaczonym cyfrą króla Zygmunta Augusta, który od roku 1548 sprawował rządy państwa. Łańcuch wraz z medalem waży 48 holenderskich dukatów. Nadto znaleziono dwie blachy srebrne grubo pozłacane, na większéj z nich ten jest wyryty napis:

"*Janowi hrabi Tarnowskiemu kasztelanowi krakowskiemu, najwyższemu wojsk polskich Hetmanowi, po zdziałaniu głośnych czynów w śród wojny i wśród pokoju, najznakomitszemu, jak tylko pamięć zasięgnąć zdoła mężowi, który gdy piérwszy raz dzielności swojego oręża szczęśliwie w bitwie przeciwko Stefanowi wojewodzie Wołoskiemu doświadczył w zwycięztwie pod Wiśniowem nad Tatarami tak się odznaczył, iż go w wojnie moskiewskiéj pod Orszą, jako najdzielniejszego z pośród ochotniczéj roty wodzem wykrzyknięto; nieprzestając na tém, w celu nabrania obszerniejszéj znajomości rzeczy wojennéj kilkakrotnie zwiedził Włochy, ztamtąd Palestynę, Arabją, Egipt i dalszą Afrykę, a nakoniec Portugalją, gdzie Emanuelowi Luzytanów królowi dzielną niósł pomoc przeciw Mauróm, od niego z należną czcią podejmowany i w nagrodę męztwa chojnie udarowany, Hiszpanją, Francją, Anglją i nakoniec całe przebył Niemcy; powróciwszy zaś do ojczyzny, za najwyższym króla Zygmunta rozkazem Hetmanem wielkim koronnym mianowany, wkrótce z kilkotysięczném wojskiem jazdy i piechoty wysłany został do Węgier w pomoc Ludwikowi królowi, przeciw Solimanowi tureckiemu sułtanowi; poczém gdy granice państwa od nieprzyjaciół zabezpieczył, Piotra wojewodę Wołoskiego wojnę wypowiadającego, daleką mniejszą siłą pod Obertynem zwyciężył, Moskwę zdobywszy Starodub i inne zamki poskromił; Piotra wojewodę Wołoskiego, gdy znowu porwał się do oręża, opanowawszy Chocim, do proszenia o pokój zmusił, Tatarów prawie bezprzestannych nieprzyjaciół państwa w granice ich własne zapędził, a tak uspokoiwszy pogromem swego oręża nieprzyjaciół ze wszech stron powstających, udarowawszy ojczyznę trwałym pokojem, tak męztwem wojenném, jak sławą swego imienia całą napełnił Europę. Do tego przydać należy ową dziwną w nim bystrość genjuszu, ową znajomość praw, i szczególnie ozdobną wymowę, wspartą naukami i ciągłem doświadczeniem; co wszystko zjednało mu piérwsze w Senacie miejsce, z taką przez niego chwałą i podziwieniem zajmowane, iż ojcem ojczyzny od wszystkich był nazywany. Żył lat 73, umarł z żalem wszech stanów, roku 1561 dnia 16 maja. Jan Krzysztof hrabia na Tarnowie, kasztelan Wojnicki i Sandomierski etc. syn najgodniejszemu ojcu położył:*

Tarnowski tu leży: opiekun narodu polskiego,
Taki jakim był Tobjasz i Scypio.
Ten kto wystawia jemu, niech razem i ojczyznie grob wystawi.
Albowiem z jego zgonem i ojczyzna obumiera.

Na drugiéj mniejszéj blasze daje się czytać następujący napis:

„*Janowi Krzysztofowi hrabi na Tarnowie, kasztelanowi Wojnickiemu, Sandomierskiemu Stryjeńskiemu etc. Staroście, mężowi cnotami jaśniejącemu, który na dworze Karola V i Ferdyn. I. Cesarza długo i z wielką chwałą przebywał, a zwiedziwszy następnie główne Europy kraje, za powrotem do ojczyzny, najznakomitszemi zaszczytami ozdobiony, tak zawsze postępował, iż wszystkim dobrym miły, nikomu zaś surowym i przykrym się nie okazał. Umarł w kwiecie wieku z smutkiem wszystkich w Garliczynie roku 1567 r. dnia 1 kwietnia.*

Zofja z Tarnowa etc. siostra rodzona najukochańszemu bratu i Zofja z Sprowy etc. żona nieporównanemu małżonkowi, w smutku pogrążone pomnik ten łzami oblany położyły. Żył lat 30 i 3 miesiące nie spełna.

Wyszło z druku pisemko p. t. *Wspomnienia z lat dziecinnych* wierszem przez Leopol-

da Cz....... — Dostać go można w księgarniach warszawskich, w składzie Ciechanowskiego i w sklepie ubogich po cenie zł. 2.

Przyjechali do Warszawy. — Renikierowa Tekla hr. z Grabowa 414 Kr. Przed.; Snarski Mikołaj z Goździkowa tamże; Grabowski Tomasz kasztelan 388 Kr. Przed.; Danielski Walenty 414 Krak. Przed.; Jagniętowski Jan 476 Senatorska; Börkmann doktor 570 Długa; Dobiecki Józef 603 Bielańska; Gołębiewski Sylwester 584 Długa; Zabłocki Józef tamże; Wolska Aurora pułkownikowa 500 Podwal; Miechowska Tekla, Sieradzka Marjanna i Bystrzanowska Teressa tamże, Eksztein Sortier z Boleszyna; Krystyn Łach-Szyrma prof. z Komarna, 472 Żabia.

Wczoraj wyciągnięto z koła loterji liczbowéj następujące numera: 17. 40. 4. 16. 69.

Dziś zrana ciepła stopni 5. — Wczoraj w połud. 12

TEATR NARODOWY. Dziś: kom. Walerja, i Rendez-vous na przedmieściu.

Wiadomości Zagraniczne.

(*Z Listu.*) Do czego namiętnie gwałtowna miłość doprowadzić może, następne prawdziwe zdarzenie okazuje:

W Węgrzech młody hr. B...znaj pokochał się w młodéj i pięknéj Fanny: miłość jego stawała się coraz gwałtowniejszą: po wielu zabiegach i usiłowaniach zyskał tak długo oczekiwaną wzajemność, zyskał serce młodéj Fanny. Jak szczęśliwy z téj strony, tak z drugiéj uważał się za nieszczęśliwego, ponieważ nie mógł otrzymać pozwolenia od swego ojca na związki z ukochaną Fanny. Ta przeciwność powiększa już i tak gwałtowną namiętność; używa wszelkich sposobów, by uprosić ojca pozwolenia; lecz gdy widział iż wszystko daremnie, powziął okropny zamysł dopełnienia zbrodni krwawéj; postanowił ojca zabić. Przez to morderstwo spodziewał się nasamprzód usunąć tak silne przeszkody w otrzymaniu ręki Fanny, powtóre odziedziczyć majątek znaczny, a z nim potrzebne pieniądze do wystawnego życia i zbytków niezbędne. Postanowionego morderstwa nieodwlekał dłużéj; a gdy ojciec udał się na przechadzkę, pospieszył za nim uzbrojony w nóż długi i parę pistoletów. Niedługo na ustroniu dopędza starca zamaskowany, by nie poznał mordercę, swego własnego syna! Dopędziwszy strzela: kula przeszywa go, pada na ziemi. Dopełnił morderstwa... ale w tejże chwili uczuł całą moc swojéj zbrodni, biegnie do domu, zabiera na prędce co może z pieniędzy, dosiada konia i ucieka. Odkryto zbrodnią okropną i dekretem skazano mordercę na ścięcie. Długi on czas potrafił się ukrywać, ale chciał widzieć ukochaną Fanny; skrycie więc i tajemnie udaje się do niéj; dostrzeżono go i oddział żołnierzy otoczył go w około. Będąc zbrojny chciał się bronić i drogo przedać życie, ale widząc zbyt przemagające siły, musiał się poddać. Został więc zaprowadzony do Pestu, i na mocy wyroku ścięty.

Dnia 24 sierpnia po południu odbyła się w Londynie rada gabinetowa w ministerstwie spraw zagranicznych i trwała 3 godziny. Celem narad było poselstwo Ludwika Filipa. Jakoż w istocie jenerał Baudraud, przedstawiony został d. 25 sierpnia królowi angielskiemu w charakterze nadzwyczajnego posła króla Francuzów i oddał list swego króla z uwiadomieniem o wstąpieniu jego na tron. Posłuchanie trwało 15 minut i Wilhelm dowiadywał się troskliwie o zdrowiu teraźniejszéj rodziny Ludwika Filipa.

Dnia 23 sierpnia popłynął Karol X z portu Cowes i tegoż samego dnia po południu zawinął do portu Poole. Wysiadł na ląd pod Hamworthy-Side, zapewniony, że zgromadzone na brzegu tłumy ludu angielskiego, nie uczynią mu żadnéj nieprzyjemności. Na twarzy jego malowało się zmartwienie, ale był bardzo grzeczny i mówił wiele. Alderman korporacji miasta Poole zaprowadził go do powozu, którym wraz z xiążętami Angouleme Bordeaux, Luxembourg i hr. Damas pojechał do Lulworth Castle. Gdy odjeżdżał, lud żegnał go okrzykami, a nie jednemu z stojących bliżéj powozu, podał rękę. Xiężniczki Angouleme i Berry, z małą xiężniczką i resztą orszaku (około

17 osób, oprócz służby) przenocowały w Poole i nazajutrz o godzinie 9 zrana pojechały w 8 powozach do Lulworth Castle, dokąd Karol X d. 23 wieczorem przybył. Zamek ten nie pomieści całego dworu; część mieszkać będzie w pobliskim Heffleton House. Zapewniają, że Karol tylko miesiąc w Angji zabawi. Xiężniczki przybyły dniem późniéj do Lulworth-Castle.

Irlandja wybrała już sześciu katolików do parlamentu: O'Connella, O'Germana Mahon, Callaghana, O'Connora, Killeena, i O'Ferralta.

Dzienniki paryżkie powstają coraz mocniéj na ministrów: Konstytucjonista o zły wybór nowych urzędników; Kurjer francuzki o niedbałość ministra spraw wewnętrznych, przez którą w wielu jeszcze miejscach Francji Ludwika Filipa, za króla nie ogłoszono; Gazeta Francji o to, że wszystkie działania ministrów oparte są na prawach, które podyktowała namiętność chwilowa; Temps i Revolution o to, że naród nie został zaspokojony i że zmiany zyskane nie potrzebowały wcale rozlewu krwi; Dziennik handlowy o to, że ministrowie wiążą się z rojalistami i służalcami upadłego rządu. Tak więc wytrzymywać będą musieli dzisiejsi ministrowie francuzcy większą oppozycję, niż kiedy bąć ich poprzednicy.

Wyznaczoną została kommissja do rozpoznania organizacji paryzkiéj szkoły medycznéj.

Czwarta legja paryzkiéj gwardji narodowéj wybrała para hr. Montalivet swoim pułkownikiem.

Jenerał Lafayette wydał rozkaz, ażeby każdy bataljon gwardji narodowéj, miał swoją chorągiew.

Z rozkazu rządu francuzkiego posłano xięciu Polignac do więzienia suknie i pieniądze.

Dziennik Temps donosi z pewnego źródła, że w Algierze znajdowało się do 250 miljonów franków, i że pomimo przeciwnych usiłowań, cała ta summa wpłynie do skarbu francuzkiego.

Dna 24 sierpnia udało się mnóstwo robotników w Paryżu do siodlarza, mieszkającego na przeciw kościoła S. Magdaleny i żądało od niego, ażeby rozpuścił wszystkich Niemców, których w warsztacie swoim zatrudnia. Chciano już wnijść gwałtem do jego warsztatu, gdy w tém strzelec z gwardji narodowéj wystąpił i tak energicznie do nich przemówił, że się wszyscy spokojnie rozeszli.

Doktor Bowring, znany wydawca antologji zagranicznych, znajduje się na czele deputacji radykalistów londyńskich, przybyłych do Paryża.

W Paryżu otrzymało dymissję 36 kommissarzów policyjnych.

Z Algiéru miano przysłać do Tulonu działo ze złota ulane.

Karol X żegnając się z swoją gwardją, odebrał od nich chorągiew i powiedział że im ją powróci xiąże Bordeaux.

Z południowéj Ameryki, a mianowicie z Caraccas, donoszą pod d. 28 czerwca: Jenerałowie kolumbijscy Ximenes i Carvajal z rozkazu jenerała Paez zostali rozstrzelani. Jenerał Portocarrero skazany został na śmierć. Prowincja Venezuela chce się połączyć na powrót z Kolumbją, jeśli Boliwar z kraju wyjedzie; tymczasem Oswobodziciel oświadcza, iż wyjechałby, ale widzi, że Kolumbja potrzebuje pomocy jego ramienia i głowy. O kilka mil od Pasto miano d. 2 czerwca zamordować jenerała Sucre, zwycięzcę pod Ayacucho, a to z rozkazu jenerała Obando. Jenerałowie Silva i Urdaneta, w drodze do Venezueli, mieli także życie utracić.

Król Francuzów rozdziela swój prywatny majątek pomiędzy swoją rodzinę, ażeby się tym czynniéj zająć rzeczą publiczną. Następca tronu, xiąże Orleans, nic nie otrzyma. Cały majątek, który młodsze dzieci jego obejmą, wynosi 75 miljonów fr.

Słychać, że konstytucjoniści hiszpańscy mieli zamiar popłynąć z Londynu ku brzegom Hiszpanji d. 29 lipca, ale tegoż samego dnia włożono z rozkazu xięcia Wellingtona ar-

go na ich statki, tak, iż tylko kilka mniejszych puściło się na tę wyprawę. Po tak niepomyślnym dla nich wypadku, postanowił jenerał Torijos, który pomagał najczynniéj téj wyprawie, udać się osobiście do Hiszpanji i słychać, że przebrany za wieśniaka, miał się już dostać do Madrytu.

Pułkownik hiszpański Valdez, który r. 1824 miasto Tarifa dla rządu konstytucyjnego zajął, miał popłynąć ku brzegom Galicji w towarzystwie 170 officerów w celu zatknięcia tam chorągwi powstania.

Dnia 25 sierpnia wieczorem zgromadziło się w Paryżu kilkudziesiąt chłopców z chorągwiami, szpadami i pistoletami, i śpiewało rozmaite pieśni. Ponieważ nikt na nich nie zważał, rozeszli się do domów.

Francuzkie papiéry spadły znacznie w Paryżu. Najbieglejsi spekulanci nie mogą sobie wytłómaczyć tego z wypadków politycznych, tymbardziéj, iż się zdaje, że rząd francuzki coraz bardziéj się ustala.

Dziennik Revue de Paris umieścił dosyć zajmujący wykaz liberalnych dziennikarzy, w ciągu jednego miesiąca powołanych na urzędy. Zostali hojnie wynagrodzeni za swoją gorliwość. Przy Journal des Debats pan Villemain został członkiem rady publicznego wychowania i radcą stanu. — Z pomiędzy redaktorów dziennika Temps, pan Baude został prefektem departamentu la Manche i radcą stanu; Pan Billiard sekretarzem jeneralnym ministerjum spraw wewnętrznych, a pan Barbaroux podprefektem. — Dziennik National dostarczył dwóch radców stanu PP. Mignet i Thiers; jednego prefekta P. Passy; jednego podprefekta Pana Gauja, który jednakże nie przyjął tego urzędu sądząc może, iż nie jest dla niego odpowiedni; zresztą panu Carrel poruczono poselstwo do departamentów a P. Chambolle jest sekretarzem prezydenta izby. Z dziennika Journal du Paris, pan Berville został jeneralnym prokuratorem w Paryżu, a PP. Fain i Guillaume są urzędnikami w gabinecie xięcia Orleans. Courrier français jest dosyć dobrze podzielony: P. Denis Lagarde jest dyrektorem jeneralnym ogólnéj policji; P. Lagarde syn, sekretarzem ministra marynarki, a PP. de Norvins i de Roujoux prefektami w Dordogne i Lot. — Dziennik La Revue français doznał najpomyślniejszego losu: PP. Guizot i de Broglie otrzymali ministerja; P. B. Constant został radcą stanu, P. Gasparin prefektem w La Lozere, P. Dunoyer w L'Allier, a pan Alexander Laborde sprawował przez jeden miesiąc urząd prefekta Sekwany. Z dziennika Revue britannique P. Sauluier został prefektem w La Mayenne. — Pan Gaillard z gazety szkolnéj został umieszczony w swoim zawodzie. Z dziennika Constitutionnel Pan Leon Thiessé mianowany podprefektem w Brest, a Pan Etienne postarał się dla syna swego o urząd referenta przy izbie obrachunkowéj.

Dokończenie napisów na zamku Ujadzkim:

23. Andrzejowi Zabrzydowskiemu Podczaszemu Krakowskiemu 1390 w honor domu jego i pamięci.

24. Stefanowi na Przedawiu Koniecpolskiemu Pułkownikowi do skonu swego Bratu memu 1629 w honor domu jego i pamięci.

25. Janowi Chyckiemu Podstolemu Sandomiérskiemu, rycerzowi sławnemu, Szwagrowi memu 1560 w honor domu jego i pamięci.

26. Olbrychtowi na Rytwianach Łaskiemu, Wojewodzie Sieradzkiemu, Dziadowi memu 1560 w honor domu jego i pamieci.

27. Krzysztof z Brzezia na Kurozwenkach Lanckorońskiemu Kasztelanowi Małogoskiemu Dziadowi memu 1564 w honor domu jego i pamięci.

28. Krzysztof na Jnomie i Bardzie, Inomskiemu sławnemu Wojownikowi, Pradziadowi memu 1540 w honor domu jego i pamięci.

29. Mikołajowi na Kurozwenkach i Rytwianach Kurozwęckiemu Wojewodzie Lubelskiemu Dziadowi memu 1685 w honor domu jego i pamięci.

30. Annie z Morawiec Tęczyńskiéj Żonie Dersława Rywieńskiego Wojewody Sieradzkiego, Starosty Krakowskiego, Nadbabie mojéj 1450 w honor.

31. Krzysztofowi na Międzygorzu Jakubowskiemu Staróścicowi Lezajskiemu Ojcu Ligęziny Podskarbinej koronnéj Pradziadowéj Synowéj méj 1550.

32. Prokopowi Sieniawskiemu, Chorążemu Koronnemu, Bratu ze krwi Tarłów, Synowéj méj 1630 w honor domu jego i pamięci.

33. Jerzemu na Łańcucie Lubomiérskiemu Staroscie Sandeckiemu Szwagrowi ze krwi Ligęzów Synowéj méj 1644 w honor domu jego i pamięci.

34. Piotrowi Dumtlowiczowi Krajczemu Koronnemu Bratu ze krwi Tarlów Synowéj méj najmilszéj 1644 w honor domu jego i pamięci.

35. Mikołajowi na Komurnie Ostrorogowi Podczaszemu Koronnemu Bratu ze krwi Mielec i Szydlowiec, memu Kawalerowi doskonalemu 1644.

36. Konstantemu Xiążęciu Załoscach Wiśniowieckiemu, Wojewodzie Ruskiemu Szwagrowi, ze krwi Tarlowej Mniszków synowéj mej 1635.

37. Dominikowi Władysławowi Xiążęciu na Ostrogu i Zasławiu Koniuszemu Koronnemu, Szwagrowi ze krwi Ligęzów synowéj mej najmilszéj 1644.

38. Jakóbowi na Złoczewie Sobieskiemu Wojewodzie Ruskiemu, Szwagrowi ze krwi Tarlów Synowej mej najmilszéj 1644.

39. Hezmularzowi na Miedzierzy Ligęzie Podskarbiemu Koronnemu Ojcu Matki Synowéj mej namilszéj 1631 w honor domu jego i pamięci.

40. Janowi Karolowi na Janowcu Tarłowi Kasztelanowi Wiślickiemu, Ojcu Synowéj mej najmilszéj 1640 w honor domu jego i pamięci.

Nad bramą:

Krzyż obrona, krzyż podpora
Dziatki naszego Topora.

Krzysztof z Tęczyna Ossoliński z żoną Zophią ze krwi Cieszowskich spłodzoną.

Orle nasz Polski pomniéj, że odlawa
I jego Boska istność tak wyznawa.

Nad kominem:

Miły w tym domu pokój przemieszkuje,
Gdzie mąż przygrywa, żona przyśpiewuje.

Na tém kończę opis tego zamku, spodziewam się że lubownik pomników narodowych, jeśliby przedsięwziął je w kraju naszym zwiedzać, nie pominie i tego, a wtedy, mając już wskazówkę, dokładniéj go opisze.

Z Sandomierza dnia 30 lipca 1830 r.

F. Maciejowski.

Podpisany Rejent powiatu Warszawskiego podaje do wiadomości publicznéj, iż z mocy upoważnienia prezydii trybunału miejscowego zacznie się w dniu 13 września r. b. o godz. 3 po południu w Warszawie, w domu, przy ulicy Mostowéj pod Nr. 236, piérwszym od rogu Nowomiejskiéj ulicy na dole sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości należących do pozostałości po SZYMONIE HEJMANN kupcu tutejszym, a mianowicie towarów bławatnych, jako to: Merynosów różnego gatunku, mory, adamaszku, półaxamitu, czerkasów, kassinettu, rypsu, materji wełnianéj, drelichu angielskiego, dymy różnego gatunku, flaneli, nankinu saskiego, piki białéj, kitajów, płócienek angielskich różnych, żaknotów, barezów, płócienka ostyndyńskiego, materji półjedwabnéj, halajów, gazyrysu, krepy białéj i czarnéj, gazy różnego koloru, floransów w różnych gatunkach i kolorach, marselny różnéj, materji jedwabnéj, Gros de Berlin w różnych kolorach i gatunkach, Satinture różnego koloru, materji jedwabnéj w deseń, Gros de Naple w różnych kolorach, atłasu różnego, manty w różnych gatunkach, łyczaku, kamizelek w sztuczkach różnego koloru i gatunków, francuzkich szalów, chustek francuzkich i tyftykowych, chustek i szalów bour de sois, chusteczek różnych męzkich i damskich, chustek czerkasowych, szalów krepowych, axamitu w różnym gatunku, pluszów, perkalów różnych, muślinów, ptyfeniów, barezu w sztukach, tiulów, pończoch cienkich bawełnianych, oraz garderoby i bielizny męzkiéj tudzież mebli, a to za gotowe natychmiast płacić się mające pieniądze. Sprzedaż takowa kontynuować się będzie i w dni następne aż do ukończenia, wyjąwszy soboty i niedziele zawsze od godziny 3ciéj po południu. — W Warszawie, dnia 3 września 1830 r.

Teofil Wołowski.

W dniu 9 m. i r. b. i następnych od godziny 10 do 1 rano i od 3 do 6 południu pod N. 493 przy ulicy Miodowéj w pałacu W. M. Paca na piérwszém piętrze od frontu odbywać się będzie licytacja na meble mahoniowe i inne, jako to: kanapy, krzesła, fotele, komody, stoły, biórko, łużka, lustra w złoconych ramach, toaletę damską, szafy etc., a to za gotowe pieniądze; licytacja ta odbędzie się bezzawodnie ponieważ przeciw niéj nie zachodzą żadne przeszkody prawne. — Antoni *Heyzer* K. S.

☞ Indykacja sprzedaży NASIENIA prawdziwéj białéj RZEPY CUKROWÉJ czyli BURAKU, inaczéj téż biały Mangold zwanéj, (Beta Cicla altissima, sive vulgaris candida). Właścicielom fabryk lub dóbr, którzy białe buraki na fabrykowanie cukru zakładają, służy ta indykacja, iż teraz znowu nasienia funt pruski po ½ talarze, inaczéj zlp. 3 czyli centnar po 55 talarów nabyć można. Listy uprasza się francowane pod adresem: *Do Baronatskiéj Inspekeji de Coppy. Cukrowéj Fabryki w Krajnie przy Sztrelen w Dolnym Szląsku.* (An die Freyherrlich von Koppysche Inspection der Zucker Fabricke in Krayn bei Strehlen in Niederschlesien).

LICYTACJA. Dnia 9 września 1830 r. o godzinie 9 zrana; w skutek zajęcia sprzedane będą przez publiczną licytację ruchomości przy ulicy Zielnéj pod N. 1412, jako to: komoda, sekreterka, kanapa, stoliki, obrazy i inne więcéj dającemu.

Tomasz *Szaniawski* K. T. W. M.

Nauczyciel, który przez lat kilkanaście był prywatnym nauczycielem w rozmaitych domach, zakłada przy ogrodzie Krasińskich, w officynie niegdyś Baldego Nro 557, pensją płci mezkiéj przy szkołach wdzkich XX. Pijarów. Szanownych Rodziców, którzy go swojém zaufaniem zaszczycić zechcą, winien uwiadomić, że powierzeni mu uczniowie, prócz korrepetycji, brać będą lekcje francuzkie i niemieckie i mówić temi językami. Zgromadzenie nauczycielskie szkoły XX. Pijarów, raczyło go zapewnić, że prawie bezpośredni dozór nad jego pensją mieć będą. Dotąd mieszka przy ulicy Orléj pod Nrem 801.

OBWIESZCZENIA Z BIORA INFORMACYJNEGO
przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod N. 377.

(899) STRYCHARZ posiadający mały kapitał, potrzebny jest w województwo Lubelskie. Miejsce to jest bardzo zyskowne, gdyż właściciel Dóbr zapewnia, że co rok spotrzebuje miljon cegieł; dalsza wiadomość w Biórze Infor.

(806) Dziedzic Dóbr położonych niedaleko Siennicy przy trakcie Brzeskim, przekonany że każda gałęź fabryczna, jaka na wsi założoną być może, daleko korzystniéj przez samychże fabrykantów, na ich własny rachunek prowadzoną być może, niż przez właściciela Dóbr, posiadając obszerne lasy z drzewem budulcowém, oraz obfity spadek wody, jako téż mury zdolne do założenia znacznéj fabryki, życzyłby wejść w układy bardzo korzystne dla przedsiebiercy fabrycznego; dalsza wiadomość w Biórze Informacyjném.

(744) KAMIENICA obszerna z ogrodem i dziedzińcem obszernym przy jednéj z pryncypalniejszych ulic Warszawy jest do zbycia.

(723) Jeszcze są do wydzierżawienia sklepy pod Nro 469 przy ulicy Senatorskiéj.

(856) SUBIEKT Handlu posiadający języki Niemiecki, Francuzki i Angielski i nauki Buchalterji życzy sobie w znakomitym domu Handlowym być użytym do kantoru; bliższą wiadomość powziąść można w Biórze Infor.

(887) Potrzebni są do kilku domów na prowincje dobrze swe sztukę znający GORZELANI i LESNICZY, którzy po dalszą wiadomość zgłosić się zechcą do Bióra Infor.

(814) Mający chęć nabycia domów na prowincji, jako: to w Lublinie, Łowiczu, Kłodawie i Błoniu zgłosić się raczy po dalszą wiadomość w Biórze Infor.

(792) KUCHMISTRZ Francuz znający doskonale swą, sztukę życzy sobie w znakomitym Domu przyjąć stósowny obowiązek; wiadomość w Biórze Infor.

(761) Żądane są na pensje kilka Guwernantek na prowincje, posiadające doskonale język Francuzki i nauki stósowne; zgłosić się zechcą do Bióra Infor.

(908) Kocz mało używany i Wolant lekki zupełnie nowy są do zbycia; dalsza wiadomość w Biórze Infor.

(907) Potrzebna jest Bona Francuzka na wieś o mil kilkanaście odległą. Bony posiadające język Niemiecki również są pożądane.

(905) Na Wójta gminy, plenipotenta, rządcę Dóbr lub Leśniczego usposobiona osoba, życzy sobie przyjąć obowiązki zdolnościom jéj odpowiednie. Adres do Bióra Infor.

(903) Z powodu zbliżającego się rozpoczęcia kursu nauk szkolnych; mamy zaszczyt zawiadomić szanownych rodziców i opiekunów, że miejsca stósowne do ulokowania dzieci, albo téż nauczycieli i korrepetytorów Bióro Informacyjne i kommissowe wskazać podejmuje się, Bióro nie wprzód ośmieli się kogokolwiek zalecić aż się przekona o zaletach, tak ze świadectw jako téż i rekomendacji.

(913) Rachmistrz, praktykujący od lat kilku w Ekonomice, życzyłby umieścić się przy znacznych Dobrach.

(914) Piérwsze piętro z dziesięciu Pokoi złożone z dwiema kuchniami, górą, stajnią, wozowniami i ogrodem z altaną przy ulicy Wiejskiéj Nro 1736 w bliskości kościoła S. Alexandra do najęcia; bliższa wiadomość w Biórze Informacyjném.

W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO. KANTOR GŁÓWNY PRZY ULICY DANIELOWICZOWSKIEJ POD N. 616